

Ślub Laureline i Fryderyka

27 września 2014 roku



Kiedy się młodzi spotykają,
A potem długo się poznają,
Nie można tego nazwać cudem,
Nie musi też się skończyć ślubem.

Lecz kiedy patrząc w przyszłość razem,
Tchnięci duchowym wręcz nakazem,
Chcą dzielić wspólnie życie swe -
To *chapeau bas* powiedzieć chcą.

Bo miłość to jest to uczucie,
O którym tu pomówmy w skrócie:
Uśmiech, co zawsze jest na twarzy
I piękno, bo się o tym marzy,

Dobro, co czyni dobry człowiek,
Czasem ze szczęścia łączy spod powiek
I radość zawsze o poranku,
Chęć bycia razem dwóch kochanków.

I czas, co nigdy się nie dłuży,
I zdrowie, bo im dobrze służy,
Fantazja, co nad nimi leci,
Pomyślność naszych wszystkich dzieci.

Optymizm - to na drogę życia,
Także dużo komfortu bycia
I słońce, które zawsze świeci,
Co gratis mamy od stuleci.

To od miłości są w podzięce
Splecione razem dwojga ręce,
Droga, która się prosto ściele,
Tydzień, co same ma niedziele;

I młodość, która wiecznie trwa,
Dopóki miłość w sercu ma.
Niech miłość stale w sercach gości,
Bo dzień zaślubin to efekt miłości.

Tomek